



ARCHIWUM  
LEGIONÓW  
i N. K. N.

Nr 623



N<sup>o</sup> 3. LEGIONOWO. ~

~ WOLNY. 9. IV - 1916.

Kołędy! Przechodź! Inżynierzy! Panowie!

Wyrzucamy w świat 3<sup>o</sup> zgola numer naszej gazetki.  
Zachęcani zainteresowaniem, jakie wywalały 2 pop. numery  
powiększyliśmy redakcyę, skupiliśmy setki rysowników, ma-  
larzy oraz pisarzy multum. Staraniem naszym ule-  
pszyć wydawnictwo, iżby tak dla oka jakoteż i humoru  
zgola mitem i sympatycznem było!

Cześć! Czotem! Czujaj!

- Redakcyja. -

# Tren szlabowiy.

/: Piesni "driadonstia":/

1. 'Mdrogós' to dnia, dobrze nie pamiętam,      2. Jak se przypominne, a nieroz tak było.  
Bo głowę mam ci czem: kieszem zajętom,      3. Że bractwo zgledu wilezym gładem woliło.  
Z wielgim kłopotem zjeżdżać nie zaczęmy,      4. Błuzniąc okropnie. Ryby, basamina,  
+ Szlabowe treny!!      + Błuznierstwo przyczyna!

5. Kóło podabien, kóło na grzbiecie niesie,      6. Albo xionó ścierwo, przedziwnie cyrwnie.  
Tego, co ponoć Michałowski xnie się,      7. Zapachem może zabić psakub wrone,  
Ża nim na ośle, skrzęcom przez palatus,      8. Jak je kto xziarł, błędem okiem wodnił.  
+ Jedzie... Kalarus!!      + 'Dziwnie smrodzi!!

9. Dnurtkiem sie wleczę trenowo piechota,      10. Treniorze, xarli pieczenie wolowe,  
Różnego ci to kłobru chołota,      11. Albo dla nos fasonawom xrowe.  
Ci zamiast strzelbów, łaty w rękach maja,      12. Xteroz jeszcze, jak xłósć we mnie gore,  
+ o z nich strzylają!!      + Majom ich xporo!!

13. Różne ci bryczki, dryndy i porwozy,      14. Xteroz to widac, cośmy fasonwali,  
W jednym se jada 3 szlabowe wozy,      15. Xczego treniorze tak nos okradali,  
A xas na innych sierxanty przerome,      16. Gdzie tyłto spojrzysz, xłodziejstwa parzła,  
+ 'Ibecxki próżne!!      + Tren ci nosz łakar!!

17. Bodaj wam xato zdechły te 3 wozy,  
I niech wam pieron spali xyciłe wozy,  
Niech marmolada nagio was xaleje.  
Strasne xłodziejse!!



„Nec transit gloria mundi.”



„Nieśmiertelnym chce zostać Nazdy Legionista,  
Tak oficer, jak żołnierz, to rzecz oczywista;  
Lecz lichy gracz niczego nigdy nie dotrafi,  
Dobrego nic nie chciała, a świrnięciem się zmiażdży;  
Kupka - no albo szpangi może dostać żołnierz,  
Z oficerem jest gorzej, - amputują żołnierze!...

???



„Kamknał się murem od swoich współbraci,  
„By fasonowych nie ściągnęli gaci,  
„Aby nie pili wina dla ochłody,  
„Albo też zgola mineralnej wody,  
„Iby nie zarli zwiastliwym apetytem,  
„Ser i kiełbasy z tegim „bubersnymtem“!  
„Złego zaś dzisiaj mymk dla nas jasny,  
„Rośnie mu pędem brzuszek jego własny,  
„My zaś wiadziemy, gdy z nim myślę dążymy,  
„Ze-biedak gwałtem chce zostać

# Co to jest „Legun”?

f. d. x. k. i. e. o. b. y. c. z. a. j. o. n. y. /

## I.

~ znamy rozmaite ciekawe, a xgola wyraźne określenia  
najrozmaitszych postaci, typów, n. a. r. a. k. t. e. r. ó. w, osobnikó. w  
i. t. p. r. z. e. c. z. y. ~ Wiemy, co to jest „student”, „urzednik”, „kon-  
duktor tramwajowy”, „cywil”, wreszcie nawet „żołnierza”.

Da, one dla nas proste, jak świeca lajonda, tramwaj,  
parasol, linia i. t. p. Ale, jeżeli weźmiemy pod rozwaye  
r. z. e. c. z. o. b. e. c. n. i. e. a. k. t. u. a. l. n. ą, a ciekawą, x. n. i. a. n. ą w całym  
Kraju, a nawet nieco i poza nim, zastanowienie  
nasze musi być conajmniej tak wielkie, jak u.  
s. t. r. y. a. c. h. i. e. g. o. m. i. n. i. s. t. r. a. o. d. f. i. n. a. n. s. ó. w. n. a. d. k. w. e. s. t. y. ą  
n. a. p. e. l. n. i. e. n. i. a. p. r. u. s. t. e. j. o. b. e. c. n. i. e. K. a. s. y. ~

Kwestya ta, i osoba „Legun”!

Jest to typ nowy, x. r. o. d. z. o. n. y. d. o. p. i. e. r. o. w. c. i. a. s. i. e.  
o. b. e. c. n. e. j. w. o. j. n. y, a już pełen x. a. g. a. d. e. k, stron ja-  
s. n. y. c. h. i. z. c. i. e. m. n. y. c. h., i. n. t. e. r. e. s. u. j. ą. c. y, jak pensjonar-  
ka, a x. y. t. y. już x. o. g. o. ł. e. m, jak stara panna z „o-  
ś. c. e. ł. e. m. k. a. t. o. l. i. c. k. i. m. ~ „Legun” ł. o. n. i. e. j. e. s. t. „cywil”,  
c. h. o.ć. ł. a. k. i. m. ł. ą. c. i., x. n. i. a. s. z. e. a. g. d. y. g. o. s. i. ę. t. y. ł. u. t. u. j. e. „o. b. y.  
w. a. t. e. ł”, ł. o. n. i. e. j. e. s. t. <sup>żołnierza</sup> ~~cywil~~, ł. o. n. i. e. p. o. s. i. a. d. a. p. o. c. z. u.  
c. i. a. k. a. r. n. o. ś. c. i. i. o. b. o. n. i. a. r. t. k. u. i. p. o. s. z. a. n. o. w. a. n. i. a. d. l. a. /

...nie jest urzędnikiem, bo urzęduje on, po  
wtedy, kiedy ma chęć do tego; jest to, żeby tak po-  
wiedzieć - indywidualum zupełnie odrębną od ur-  
dzonych dotychczas; jest to twór, stworzony zgoła  
nie na podobieństwo dotychczasowych twórców,  
oryginalny, a jednak mimo wszystkiego polski,  
szczerze polski. - Twór ten ma liczne nazwy  
i przezwiska. Na „Hinterlandzie” zowią go „Saxittem”,  
„dekoratnikiem”, w szpitalach „garusem”, na etapach  
„relatorem”, w linii „bombardierem”, „objazdkierem” etc.  
- Życie „Regura” pełne jest znaczenia  
a jeszcze więcej symbolów.

~ Ponieważ jest „ochotnikiem”, wstępuje w brat-  
nie szeregi „zwyceraj” nie z własnej ochoty, ale  
pod przymusem, lub pod kłatwą szanujących się  
współobywateli. ~ Ćwiczenia wstępne lekceważy, ponie-  
waż wie z góry, że mu się na nic w życiu wo-  
jennem nie przydadzą i zwyciężajnie na czas  
ich trwania zapada się pod ziemię, więc „mika”,  
jak pensya urzędnicza, jak mgła, jak miłość prosi-  
ślubnej, jednym słowem niema go wtedy, a po ćwiczeniach  
sam nawet w każdym sposob przypomnieć sobie nie może,  
gdzie był. -

{d.c.m.}

## Hymn Wojtka na cześć żony!

"Dobrze, że Ciebie nie ma tu kołomnie,  
Że w przepaściste łwe nie patrzę oczy,  
I że twa miłość już nie jeździ po mnie.  
Którą twa ręka w wodzie z solą moczy!!

"Żyś - o maizonko-gaxieś - na, Hinterlandzie,"  
Spokojnie - choćby jeszcze tysięcy lateto,  
Mnie tutaj dobrze przy pijackiej bandzie,  
Do popisawy bowiem nie brak gratek!!...

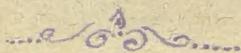
"A każdy Kielich, co wychylam w łrenie,  
Chylę z otrzy kiem: Bądź błogosławiona,  
Chwilo, gdy radość parła mię szalenie,  
Gdym cię - w Legiony idąc - żegnał żono!!!

## Zapowiedź Isza

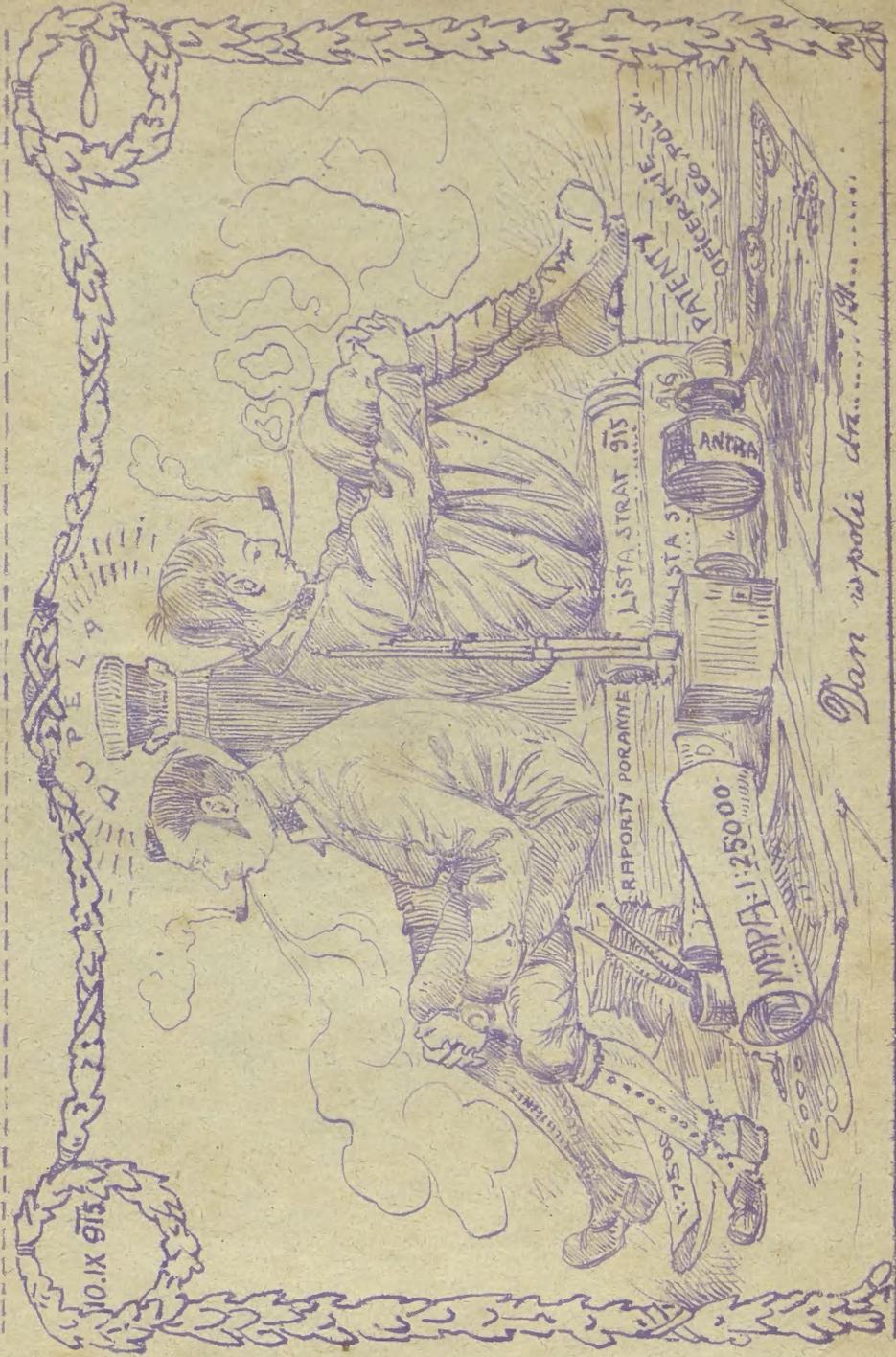
"Do urzędzeń „nowożytnych”  
Jacie ma już Legionowo,  
Wnet przybędą wodociągi!  
(Nie wierzycie? daję słowo!!)

+

"Lecz uprzedzić was ja nie chce,  
Jacie będą to wygody.  
Oto stara się już „Prasa”,  
Która ma dostarczać..... wody!!



PATENT DLA SŁEPOGŁOŃ



Dan w polu dra... 1915...

Projekt na patent dla tytułarnych sieriantów Leg. Polskich...

## Konkurs.

Komenda trenu sztabowego zamierza upiększać wozy bagażowe. W tym celu ogłasza konkurs na artystyczną ozdobę płacht.

### Karunki:

1. Styl japoński (osły, róże, gęsi etc..)
2. Wykonanie kolorem „feldgrau”
3. Po konkursu mogą przedłożyć swe prace wszyscy.
4. Nagroda: Srebrny kutas ofic. i ochrzczzenie jednego lokalu w Legionowie ku wiecznej rzeczy pamiętce nazwiskiem premianowanego arcyksięcia.

## Zguba!!

Zgubiono słownik polsko-niemiecki z tłumaczeniem aktu M. Ob. Kraj. K. N. 1425/II.

Łaskawy znalazca zechce oddać zgubę w Kancelaryi oficera spraw personalnych oficerów, gdzie w nagrodę usłyszy marsz tryumfalny z wjazdu „Babidołka Kudatego” do Lwowa, wykonany na aparacie: „Pathe' et Comp.”